

Polskie obywatelstwo za pieniądze

5 listopada 2017

Poseł Prawa i Sprawiedliwości chce wprowadzenia nowej formy polskiego obywatelstwa. Miałoby ono charakter czasowy, a skorzystać mogliby z niego obcokrajowcy dysponujący odpowiednią ilością gotówki. – Pomysł jest rozwiązaniem, które od kilku lat funkcjonuje na Węgrzech i wydaje się, że Polska jest państwem coraz bardziej atrakcyjnym dla obywateli innych państw.

– Jeżeli udałoby się znaleźć inwestorów, którzy byliby gotowi zainwestować w polską gospodarkę poważne pieniądze i jeżeli by się okazało, że są to ludzie godni zaufania, to mogliby oni uzyskać takie czasowe obywatelstwo – dodaje.

Poseł Prawa i Sprawiedliwości wyjaśnia, że to, czy zainteresowani polskim obywatelstwem są „godni zaufania” sprawdzałyby polskie służby specjalne. Co ważne, oferta miałaby być kierowana do obywateli wszystkich państw. – Mówimy o obywatelach wszystkich państw świata pod warunkiem się nie wiążę się to z narażeniem bezpieczeństwa – podkreśla poseł Pięta.

Jego zdaniem, polski rząd „powinien rozważyć” takie rozwiązanie. – Byłby to instrument oddziaływania politycznego, instrument pozyskania wartościowych kontaktów i nowych pieniędzy na inwestycje – wylicza parlamentarzysta.

Nie wiadomo jednak, ile trzeba byłoby zapłacić za obywatelstwo, ani o jakie potencjalne kwoty na inwestycje chodzi. – Nie podejmuje się teraz dokonywania jakichś szacunków. Tutaj powinni wypowiedzieć się eksperci – wskazuje poseł Pięta.

0 pomyśle parlamentarzysty rządzącego ugrupowania jako

pierwszy napisał portal gazeta.pl. Pomysł, którego wzorca należy szukać na Węgrzech, został wprowadzony przez Wiktora Orbana w 2012 roku. Obywatelstwo „sprzedawane” jest tam za 250 tysięcy euro.

Według informacji podawanych przed rokiem przez niemiecki „Tagesschau”, z programu skorzystało 16 tysięcy osób. Obywatelstwo można również kupić na Cyprze, w Bułgarii, Irlandii, Hiszpanii oraz Francji.

Autorstwo: Sobrius

Źródło: [NW0.Report](#)